

Majówka w Tatrach - podsumowanie

Przyczyną niższej frekwencji mogły być niesprzyjające prognozy meteorologiczne (zapowiadano burze i opady), które 1 i 2 maja niezupełnie się sprawdziły. Tegoroczna majówka okazała się też krótsza. Rekordowy, na tle ostatnich 4 lat, był 2 maja - Park odwiedziło wówczas 27 tys. turystów. Tego dnia kolejka do kasy biletowej przy wejściu do Doliny Kościeliskiej miała długość ponad 100 m. Oznaczało to około pół godziny czekania na wejście na szlak. Trzeciego maja nastąpiło załamanie pogody, które znacznie zmniejszyło liczbę turystów chętnych do górskich wędrówek - sprzedano 8794 biletów wstępu.